

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA
(NR 84)
z dnia 26 września 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 84)

26 września 2025 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Magdaleny Łośko (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– **wniosek i poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o utworzeniu Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry (druki nr 1721 i 1736).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Paulina Hennig-Kłoska** minister klimatu i środowiska, **Mikołaj Dorożala** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny konserwator przyrody wraz ze współpracownikami, **Bogdan Zakrzewski** zastępca dyrektora ds. ochrony przed powodzią i suszą Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Szczecinie, **Małgorzata Ochorok-Jedynak** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Mirosław Markowski** dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego, **Marek Arendt** radny powiatu polickiego, **Bogdan Kazimierz Kosmalski** przewodniczący Rady Gminy Widuchowa oraz **Agnieszka Szlauer-Łukaszewska** przedstawicielka Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Przybysz** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Bennewicz**, **Natalia Grabowska** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Szanowni państwo, szanowni goście, droga Komisjo, otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Wybiła godzina 10.30.

Chciałabym tylko na początku uprzedzić, że nie mamy zbyt dużo czasu na Komisję ze względu na to, że o godzinie 12.00 rozpoczynają się posiedzenia, tzn. posiedzenie Sejmu już się rozpoczęło, ale rozpoczynają się głosowania, więc wszyscy będziemy musieli na godzinę 12.00 stawić się na sali. Jeżeli przepracujemy poprawki, to też musi być odpowiedni czas dla legislatorów, żeby to zgłosić i przekazać dalej do kancelarii. Tak naprawdę ten czas nam się skraca.

W związku z powyższym informuję, że tryb posiedzenia będzie odbywał się w następujący sposób. W pierwszej kolejności zabierze krótko głos pani minister, następnie w kolejności zabierze głos strona społeczna, bo wiem, że dzisiaj do nas w nocy strona społeczna się wybierała i gościmy ją na sali. Informuję, że każdy może zabrać głos i głos jest ograniczony do trzech minut. Później przejdziemy przez procedowanie poprawek. Będziemy rozpatrywać też wniosek o odrzucenie. To tyle tytułem wstępu.

Na podstawie listy obecności oczywiście stwierdzam kworum.

Witam serdecznie panie i panów posłów, panią minister klimatu i środowiska Paulinę Hennig-Kłoskę, pana Mikołaja Dorożalę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, głównego konserwatora przyrody, panią Agnieszkę Niemczynowicz pełnomocnika Ministra Klimatu i Środowiska ds. utworzenia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry, pana Mirosława Markowskiego, dyrektora Kampinoskiego Parku Narodowego, oraz pozostałe osoby biorące udział w posiedzeniu, oczywiście witam stronę społeczną, czyli samorządowców.

Informuję, że porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie wniosku i poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o utworzeniu Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry (druki nr 1721 i 1736).

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Wczoraj na posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o utworzeniu Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry (druki nr 1721, 1736). W czasie drugiego czytania zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy oraz jedną poprawkę. Otrzymali państwo ich zestawienie przygotowane przez Biuro Legislacyjne. Sejm skierował projekt ustawy wraz z wnioskiem i poprawką do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania. Rozpatrywanie wniosku i poprawki będzie się

odbywało w następującym porządku. Tak jak mówiłam, najpierw pani minister, uzasadnienie płała zgłaszającego wniosek i poprawkę, to już przy samych poprawkach, a wcześniej strona społeczna. Oczywiście przy poprawce – przedstawienie stanowiska rządu do wniosku i poprawki, ewentualne uwagi przedstawicieli Biura Legislacyjnego dotyczące konsekwencji wynikających z wniosku i złożonej poprawki, wreszcie samo głosowanie wniosku i poprawki.

Czy jest sprzeciw wobec powyższej propozycji rozpatrywania poprawki i całego porządku dziennego posiedzenia Komisji? Nie słyszę.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam przyjęcie sposobu rozpatrywania wniosku i poprawki.

W pierwszej kolejności pani minister klimatu Paulina Hennig-Kloska. Bardzo proszę. Tylko prosimy krótko i zwięźle.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Ja bardzo króciutko, szanowni państwo, bo zaraz i tak będę musiała się oddalić. Niestety nie mogę zostać z państwem na tej Komisji, bo mamy posiedzenie rządu za chwileczkę i muszę jeszcze dotrzeć do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Chciałam zabrać głos po wczorajszej dość smutnej dla mnie debacie, która odbyła się w Sejmie, żeby poprosić państwa o wysłuchanie tak naprawdę ludzi, którzy zainicjowali proces tworzenia tego 24. parku – w Dolinie Dolnej Odry. Oczywiście, że nie chodzi o żadną liczbę, żeby powołać 24. park. Chodzi o to, żeby to dziedzictwo przyrodnicze, jakie mamy w Dolinie Dolnej Odry, mogło być lepiej zaopiekowane, lepiej chronione. Wiele powiedzieliśmy już o tym na poprzedniej Komisji, ale także w różnych debatach, które się odbywały: jaki to jest cenny obszar, jak ważny z punktu widzenia ochrony przyrody, tamtejszego ekosystemu, ale także pod kątem zabezpieczenia ludności w kwestiach powodziowych i jaką ważną rolę odegrał w 2022 r. w trakcie katastrofy na Odrze. To wszystko naprawdę już padło i rozumiem, że te argumenty państwa nie przekonały do tego stopnia, że wczoraj dwa kluby postanowiły złożyć wniosek o odrzucenie tej ustawy w całości w drugim czytaniu.

Szczerze mówiąc, nie myślałam, że... Wiedziałam, że mamy kwestię do rozstrzygnięcia, wiedziałam, że mamy kwestie, które wymagają wyjaśnienia, zaopiekowania, jak żegluga na Odrze, na której wielu z państwa zależy – żeby została utrzymana. Natomiast, szczerze mówiąc, nie myślałam, że pokłócimy się o kwestie formalne, które też niewiele mają wspólnego z rzeczywistością.

Próbowałam państwa przekonać, że rzetelna debata nad tym projektem naprawdę się odbyła i trwała ostatnie dwa lata. Trwała nietypowo, bo w regionie, w którym ten park ma powstać. Na przełomie marca, kwietnia, maja wypowiedziały się w tej sprawie gminy, których temat bezpośrednio dotyczy. Są też opinie parkowców, są opinie Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Instytucje powołane w jakimś zakresie właśnie do zwiększania ochrony przyrody w Polsce wypowiedziały się w tej sprawie wielokrotnie. Państwo utrzymujecie dalej, że nie było konsultacji społecznych. Były, tylko w innym trybie niż tradycyjnie one mają miejsce.

Czy przyspieszyliśmy na koniec z procesem? Tak, przyspieszyliśmy tylko z jednego względu. Nie ze względu na to, że ministerstwo coś chce ukryć, coś chce przemycić, tylko dlatego, żeby gminy mogły skorzystać z rezerwy celowej, która będzie dzielona pomiędzy gminy w dniu 15 listopada. Jeżeli nie, przepadną środki, które gminy chciały zainwestować, m.in. właśnie w tworzenie tego nowego parku, a że budżety gmin są dzisiaj pod taką dużą presją fiskalną i te wolne środki na inwestycje nie zawsze są wystarczające, to każde 4,6 mln zł dla takich gmin, jak Widuchowa czy Kołbaskowo, czy nawet miasto Szczecin, ma znaczenie.

Mam tylko jedną prośbę. Są z nami dzisiaj goście z regionu, samorządowcy, są przedstawiciele parków narodowych, głównie naszego miejscowego, mazowieckiego – Kampinosu. Ja bym prosiła, żebyście państwo ich wysłuchali. Ja już państwa nie przekonam do poparcia tego projektu albo przynajmniej wstrzymania się od głosu, ale ci ludzie – Szczecin wstał pewnie o godzinie 3.00 w nocy, żeby przyjechać do nas na Komisję, bo o 3.30 był wyjazd – myślę, że zasłużyli na to, byście państwo ich przed głosowaniem nad wnioskiem o odrzucenie i poprawkami wysłuchali.

Chciałam też powiedzieć, że poprawkę państwa prawdopodobnie przyjmujemy. Ona ma jedną wadę – usuwa rozporządzenie, bo nie utrzymaliście państwo w tej poprawce w mocy rozporządzenia z art. 10h. Ono jest ważne. Możemy to jeszcze naprawić w Senacie, gdyby była jednak dobra wola współpracy. Naprawdę uważam, że każdy konserwatysta, każdy patriota, każdy liberał, każdy przyrodnik powinien tego typu projekt popierać, bo to jest miejsce, które naprawdę

na utworzeniu parku narodowego wyłącznie skorzysta. To jest inicjatywa, na której nie ma strat. To jest inicjatywa, która nikomu nie przyniesie ani kosztów, ani jakichś niekorzystnych korzyści ograniczających możliwość działania. Międzyodrze to teren bagienny. To naturalne rozlewisko i unikatowy charakter tego miejsca pozostanie.

Jeżeli chodzi o połowy kulturowe, przypomnę, że rybacy i wędkarze to byli ci, którzy pozostawali na Międzyodrze czynni przez całe ostatnie 30 lat. Często jako jedyni ze społecznikami, aktywistami i samorządami dbali tam o to, żeby to Międzyodrze utrzymać w dobrej kondycji. Tak – chcemy, żeby pozostali w tym miejscu dalej, oczywiście w zakresie planu ochrony, który dla Międzyodrza powstanie, jeżeli powstanie park. Takie rozwiązania funkcjonują dzisiaj w innych parkach narodowych, jeżeli to jest ważny czynnik kulturowy dla lokalnej społeczności i można to naprawdę pogodzić z najwyższym stanem ochrony przyrody.

Szanowni państwo, apeluję do wszystkich. Weźmy wszyscy głęboki oddech, zróbmy krok wstecz i znajźmy porozumienie w tej sprawie, bo tego chce lokalna społeczność, wszystkie gminy, i wierzę, że Gryfino też podejmie stosowną uchwałę w tej sprawie. Powiem państwu jedno, i to obiecałem wczoraj też panu burmistrzowi Gryfina. Z rozporządzeniem Rady Ministrów poczekamy, bo ono będzie wyznaczało ostatecznie granicę parku, do decyzji gminy Gryfino, która ma zapaść 24 albo 25 października. Mieści się to w naszym kalendarzu. Jesteśmy gotowi na gminę Gryfino poczekać, bo ta kwestia będzie rozstrzygnięta nie w ustawie, nad którą dzisiaj pracujemy, tylko w rozporządzeniu Rady Ministrów, które będzie w następstwie przyjęcia przez parlament tej ustawy. Tyle z mojej strony.

Oddaję głos przedstawicielom lokalnej społeczności.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękujemy bardzo pani minister za wyczerpującą wypowiedź. Teraz, zgodnie z ustaleniami, oddaję głos stronie społecznej. Do dyskusji zapisały się trzy osoby i uprzedzam, że jest trzy minuty czasu na wypowiedź. Czy ktoś jeszcze z państwa z sali, ze strony społecznej, chce się wypowiedzieć? Nie.

W takim razie w pierwszej kolejności pan Mirosław Markowski, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego. Bardzo proszę, trzy minuty dla pana.

Dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Mirosław Markowski:

Dzień dobry państwu. Mirosław Markowski, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego.

My się z taką troską i zainteresowaniem przyglądamy temu, co się dzieje w sprawie Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Chcę powiedzieć na początku, że z przyjemnością, z otwartymi rękami przyjmujemy do naszego grona 24. park narodowy. To jest niezwykle ważna sprawa. Pani minister o tym powiedziała, nie będę tutaj wydłużał. Oczywiście cenna przyroda Odry i gwarancja poprzez park narodowy zachowania tej przyrody. A czy to się kłóci z inwestowaniem, z tym, co się dzieje w regionie, to chyba dowodem na to jest Kampinoski Park Narodowy będący wręcz parkiem narażonym na wielką urbanizację naszej stolicy, a mimo to, właśnie dzięki temu, że prawo parku narodowego działa, zachowujemy świetnie samo wnętrze parku narodowego. A wedle mojego odczucia – jestem na stanowisku dyrektorskim od 30 lat, najpierw zastępcy dyrektora, teraz dyrektora – samorzady wokół Kampinosu rozwijają się świetnie i korzystają z parku narodowego. Tu mogę powiedzieć odpowiedzialnie, że ze wszystkimi samorządami – ośmioma gminami, trzema starostwami i dwoma dzielnicami warszawskimi – współpracujemy bardzo dobrze i dostrzegają one właśnie te walory parku i korzyści płynące z funkcjonowania parku na tym terenie.

Ja mogę tylko ze swej strony, jako dyrektor instytucji właśnie ochrony przyrody, parku narodowego, powiedzieć, że zawsze kierujemy się tym hasłem, które jest takim hasłem przewodnim Kampinoskiego Parku Narodowego: przyroda ponad podziałami. Pragnęlibyśmy, aby państwo też w tym duchu procedowali Park Narodowy Doliny Dolnej Odry. Jak powiedziałem, my się będziemy bardzo cieszyli, jak będzie ten 24. park na mapie Polski. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o zabranie głosu pana Marka Arendta, radnego powiatu polickiego.

Radny powiatu polickiego Marek Arendt:

Dzień dobry. Witam państwa wszystkich serdecznie. Przyjechawszy dzisiaj tutaj, w kuluarach nie dało się nie usłyszeć tego, że brakowało może wydźwięku głosu społecznego, więc jesteśmy.

Chciałbym powiedzieć, że od samego początku, gdy padł pomysł stworzenia nowego parku narodowego w naszym regionie, zyskał on duże poparcie. Na terenie powiatu polickiego jedna z gmin bezpośrednio wchodzi terenami w granice tego parku narodowego i dużo na ten temat też rozmawialiśmy – jakie pozytywy ma dla nas wszystkich utworzenie parku narodowego. Na pewno zwróciliśmy uwagę na to, że jest to naturalny rezerwuuar wody, ponieważ dobrze państwo wiecie, że znajduje się on w bezpośredniej zlewni Odry i pełni rolę zabezpieczającą w wypadku ewentualnych powodzi. To bierzemy również pod uwagę jako samorządowcy.

Drugą sprawą jest – wszyscy się chyba z tym zgodzą – że Polska weszła już w okres stepowienia. Opadów jest coraz mniej. Wody podziemne schodzą coraz niżej. Dlatego park narodowy jest tutaj dla nas, dla naszego obszaru, naturalnym rezerwuarem wody, w którym na torfowiskach ta wilgoć, ta woda będzie zachowana. Park narodowy oferuje, jak zresztą państwo wszyscy dobrze wiecie, uregulowanie kanałów, śluz, które tam się znajdują, doprowadzenie tego obszaru do właściwego stanu. Dzięki temu on będzie mógł pełnić swoją naturalną funkcję.

Również należy wspomnieć o tym, że jest to obszar bardzo bogaty pod względem fauny i flory. Z tym chyba nikt nie będzie dyskutował. Park narodowy ze swojej natury właśnie będzie doglądał tego, żeby ta natura była tam w odpowiedni sposób chroniona. My jako lokalni samorządowcy jesteśmy za tym, żeby tym terenem zawiadywał odpowiedni podmiot, który będzie tę naturę chronił w fachowy, właściwy sposób.

Jest to również impuls gospodarczy, co jest ważne dla naszych terenów. Ten park narodowy znajduje się na terenach gmin, o których nie można powiedzieć, że są bogate, więc to jest też bardzo ważny impuls dla tych lokalnych społeczności. Tam zostaną stworzone nowe miejsca pracy. Jest również walor turystyczny. Tam będą przyjeżdżać turyści i będą zostawiać swoje pieniądze.

Na koniec powiem jeszcze, może już tak bardziej osobiście. Musimy chronić tę naturę, musimy o nią dbać. Ja na co dzień pracuję w zakładzie, który przerabia odpady, i mogę tylko powiedzieć, że toniemy w odpadach. To nie jest proces, który się zmniejsza. To idzie skokowo. Jeżeli chcemy myśleć teraz nie tylko o doraźnych korzyściach, ale myśleć o kolejnych pokoleniach, o naszych dzieciach, prawnukach i jeszcze dalej, poprzyjmy ten wniosek i utwórzmy nowy park narodowy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana Bogdana Kosmalskiego, przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa. Bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Gminy Widuchowa Bogdan Kazimierz Kosmalski:

Dzień dobry. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, panie ministrze, panie posłanki, panowie posłowie, jako mieszkaniec przede wszystkim gminy położonej na południowych obszarach tworzonego parku narodowego, chciałbym państwu przedstawić parę faktów i stanowisko, które wybrzmiewa i słychać w naszym terenie.

Szanowni państwo, gmina Widuchowa to obszar około 210 km². Jest to niewielka gmina, w której jest około 5 tys. mieszkańców. Park narodowy, który ma powstać na terenie właśnie naszej gminy, leży obecnie pomiędzy korytami dwóch rzek, czyli Odry Zachodniej i Regalicy – państwo oczywiście o tym wiecie. Granica pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Niemcami przebiega właśnie w rejonie gminy Widuchowa. Muszę państwu powiedzieć, że gmina Widuchowa jest tak położona, że po jednej stronie gminy jest Polska, po drugiej stronie gminy mamy niemiecki park narodowy ujścia Odry. Kiedy my, mieszkańcy, obserwujemy, jak tamten teren jest bardzo ładnie zagospodarowany, jakim jest zabezpieczeniem retencyjnym, przeciwpowodziowym, to naprawdę nie możemy uwierzyć w to, że teren Międzyodrza jest tak zaniedbany. To, co powiedziała wcześniej pani minister, są po prostu torfowiska. Ja jako mieszkaniec od wielu lat tego terenu, praktycznie od urodzenia, mogę powiedzieć, że znam ten teren bardzo dobrze, gdyż nawet miałem okazję przez długi okres uczestniczyć w eksplorowaniu go, ponieważ mój świętej pamięci tata był gospodarzem obwodu łowieckiego użytkującego ten teren.

Szanowni Państwo, muszę powiedzieć, że tworzony park narodowy to jest ogromna szansa właśnie dla tak małej gminy, jaką jest gmina Widuchowa. Budżet gminy Widuchowa stanowi około 50 mln zł. To jest naprawdę niewielki budżet. Dla nas utworzenie parku jest ogromną szansą. Wczoraj bardzo ładnie powiedziała pani poseł Burkiewicz, bo wczoraj byłem na posiedzeniu obrad

Sejmu i bardzo mi się to spodobało, że właśnie ta dotacja wynikająca z ekologii, ta subwencja ekologiczna, to jest dla nas szansa. Ja się z tym zgadzam.

U nas, w naszej gminie, naprawdę nie ma przedsiębiorstw, nie ma przemysłu, nie ma niczego. Jediną szansą rozwoju tej gminy jest właśnie postawienie na turystykę.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę zmierzać do końca, bo już czas mija.

Przewodniczący RG Widuchowa Bogdan Kazimierz Kosmalski:

Dobrze.

Chciałbym powiedzieć, że subwencja, którą otrzyma gmina, jest to około 10% naszego budżetu. Jest to ogromna szansa. My będziemy mogli za to wybudować na przykład przedszkole.

Wczoraj przysłuchiwałem się też bardzo mocno wypowiedziom posłów. Wczoraj pan poseł Matecki wyjął telefon, zadzwonił do swojego kolegi partyjnego, zaznacząc. Pan Łukasz Kamiński jest moim kolegą, ale z terenu, z podwórka. Cały czas się podważa, że nie było konsultacji. Te konsultacje były. One były prowadzone, ludzie wiedzą o tym, ludzie chcą parku, my jesteśmy świadomi tego.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo dziękujemy za ten głos strony samorządowej.

Na sam koniec bardzo proszę jeszcze o zabranie głosu przez pana posła Artura Łackiego, członka Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Jest dzisiaj u nas gościnnie. Tylko, bardzo proszę, zwięźle.

Poseł Artur Jarosław Łacki (KO) – spoza składu Komisji:

Witam panią przewodniczącą, pana ministra, szanowne koleżanki i kolegów posłów, i was, kole-dzy samorządowcy. Dzisiaj chciałem zabrać głos na waszej Komisji z ramienia mojej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej po to, żeby obalić pewne mity, które cały czas krążą w przestrzeni, że nowo powoływany park będzie przeszkodą czy wręcz uniemożliwi żeglugę na Odrze. Tak na pewno nie będzie. Dlatego spróbuję to państwu jakoś przybliżyć.

Z granic parku narodowego i jego otuliny zostały wyłączone działki ewidencyjne pokryte śródlądowymi wodami płynącymi, stanowiące śródlądowe drogi wodne. To jest Odra Zachodnia, Odra Wschodnia, kanał Klucz–Ustowo, kanał Marwice–Gartz oraz Kanał Klucki i Kanał Kurowski. Dzięki podjęciu przez Ministerstwo Infrastruktury stosownych działań w projekcie ustawy o utworzeniu Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry znalazły się przepisy zabezpieczające możliwość prowadzenia zadań statutowych Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie zarówno na terenie parku, jak i otuliny, w zakresie żeglugi śródlądowej i gospodarki wodnej.

Zadania utrzymaniowe zapewniające bezpieczną żeglugę polegają m.in. na systematycznej poprawie warunków eksploatacyjnych odpowiednich do klasy drogi wodnej – trzeba powiedzieć, że na tej drodze wodnej mamy najwyższą klasę żeglugową, czyli Vb – a także zapewnieniu należytego stanu technicznego budowli i urządzeń hydrotechnicznych służących żegludze oraz oznakowaniu nawigacyjnego szlaku żeglownego, budowli i urządzeń hydrotechnicznych, przeszkód nawigacyjnych czy infrastruktury krzyżującej się.

Projektowane przepisy pozwalają również na realizację inwestycji na śródlądowych drogach wodnych, co ma kluczowe znaczenie dla odbudowy istniejących licznie opasek brzegowych na Odrze Zachodniej i Wschodniej, a także umożliwiają budowę nowych. Ma to również znaczenie dla realizacji takich zadań, jak na przykład modernizacja śluzy komorowej na kanale Marwice–Gartz.

Przepisy dają również możliwość w sposób niezakłócony prowadzenia zadań związanych z zapobieganiem lub zwalczaniem zagrożeń dla życia lub zdrowia ludzi oraz środowiska wodnego. Niejednokrotnie są to zadania interwencyjne, które wymagają natychmiastowej reakcji. Takie zadania odnoszą się do sytuacji prowadzonych przy katastrofach środowiskowych, tj. po wystąpieniu na przykład śniecia ryb.

Kończąc, nie zabierając więcej czasu, ściana wschodnia Polski była kiedyś synonimem biedy. To się dawno skończyło. Ściana wschodnia to są teraz bogate powiaty, bogate województwa. Teraz niestety możemy mówić o ścianie zachodniej i każdy przyływ pieniędzy budżetowych na ścianę zachodnią, czyli do powiatów leżących w województwie zachodniopomorskim, lubuskim, jest bardzo dobry dla tamtejszych samorządów i tamtejszej ludności. Już nie chcę mówić o tym, jakie będą korzyści środowiskowe z tytułu utworzenia tego parku narodowego – ogromne

po prostu, ale będą również normalne korzyści finansowe dla tych gmin, które będą mogły, właśnie tak jak kolega...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Proszę zmierzać do końca, panie pośle.

Posel Artur Jarosław Łacki (KO) – spoza składu Komisji:

Powiedział – będzie można na przykład wybudować przedszkole czy coś innego. Proszę państwa, żebyście jeszcze raz rozważyli waszą możliwość poparcia utworzenia tego parku albo wstrzymania się od głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Zamykam listę mówców i listę osób chętnych do zabrania głosu w dyskusji.

Teraz przedostatni – pan poseł Włodzimierz Skalik, bardzo proszę. Zwięźle, bardzo proszę.

Posel Włodzimierz Skalik (Konfederacja_KP):

Jak zawsze, pani przewodnicząca.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo. Ja z uwagą wysłuchałem wczorajszej debaty na forum w czasie drugiego czytania i również nawet teraz, i przyznam się szczerze, nie usłyszałem ani jednego argumentu, który by uzasadniał fakt odrzucenia wniosku o wysłuchanie publiczne. Nie usłyszałem ani jednego argumentu. To przecież państwo tracicie wielką szansę promocji tego projektu, przekonania nieprzekonanych i wątpliwych do tego, jak to jest świetne działanie, jak korzystne. Ja tego nie rozumiem. W związku z tym umacniam się swoich wątpliwościach. Nie daliście państwo szerokiej publiczności, ekspertom możliwości wzięcia udziału w wysłuchaniu publicznym i stąd podtrzymuję swój wniosek, ponieważ utwierdzam się w tym, że w takim razie jest to forsowane wbrew lokalnej społeczności, która tutaj w sposób wyselekcjonowany jest reprezentowana. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o zabranie głosu, pan przewodniczący Sałek.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Darzbór! Szanowni Państwo, nie mamy czasu, więc przechodzę konkretnie do rzeczy. Chciałem usystematyzować jedną sprawę. Mianowicie taką, że jeżeli dzisiaj nie ma debaty na temat Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry, to wynika tylko z tego, że 72 godziny temu posłowie dostali ten materiał do procedowania. Mamy trzy dni, trzy czytania i dzisiaj będzie głosowanie w Sejmie i już finalne przekazanie do Senatu.

Ja tu się zwracam do strony społecznej. Szanowni państwo, miejcie świadomość tego, że tak jak wy jesteście zaskoczeni tym, że dzisiaj to mamy na Sejmie, tym bardziej posłowie są zaskoczeni, bo pierwszy raz dostaliśmy ten projekt we wtorek po południu, po godzinie 14.00. To jest jedna rzecz. Zatem, jeśli mówimy o tym słynnym haśle...

Czy pani może zwrócić uwagę koledze z Tomaszowa, żeby mi nie przeszkadzał?

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę o spokój.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Jeśli państwo mówią dzisiaj o tym, że były wielkie konsultacje społeczne, że debata, że wsluchujemy się w głos społeczny, to dlaczego wniosek Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości o wysłuchanie publiczne został odrzucony? Dlaczego posłowie dostali 72 godziny temu ten materiał do procedowania? Tak to wygląda.

Co do konsultacji społecznych. Szanowni państwo, powtarzam: stosujecie manipulację. W OSR wprost jest napisane, że posłżście wbrew, a w zasadzie w zgodzie z rozporządzeniem regulaminu pracy Rady Ministrów. Zastosowaliście tryb odrębny, który jest dopuszczony w tym rozporządzeniu, który wyklucza te konsultacje. Mało tego, sami w swoich dokumentach mówicie o tzw. prekonsultacjach. Więc kiedy te konsultacje społeczne były dla Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry? Państwo mówią o tym, że spotkali się tam w terenie i wiele dyskusji było i jest tutaj pokazane z kimś się spotykaliście. Mówicie: „Rozmawialiśmy ze społecznością lokalną”. Jak trzeba rozmawiać o Parku Narodowym Doliny Dolnej Odry, to dyskutujecie ze społecznością

lokalną, bo to jest bardzo ważne – oczywiście, że tak – ale jak trzeba dyskutować o Białowieży, to dyskutujecie z całą Polską albo z całym światem, ponieważ opinii lokalnych mieszkańców, którzy mieszkają w Białowieży. Tam zdanie lokalsów się nie liczy, ale w przypadku tego parku Doliny Dolnej Odry się liczy.

Jeszcze jedna sprawa. Pani minister powiedziała, że Gryfino prawdopodobnie pod koniec października podejmie decyzję o tym, żeby włączyć swoje tereny w projektowany park. Czyli my dzisiaj mamy OSR, który dotyczy 3,5 tys. ha, a jednocześnie być może za kilkanaście dni będziemy mieć park, który będzie miał 6 tys. ha. W takim razie, jak ten OSR, który jest napisany dla 3,5 tys. ha, ma się do tego, co ma się zadziać za kilka dni – że ma być ponad 6 tys. ha?

Następna sprawa. Manipulacją jest...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Już ostatnia, zmierzamy do końca.

Posel Pawel Sałek (PiS):

Manipulacją jest, że państwo mówią, że ten teren będzie chroniony lepiej. Przecież dzisiaj teren podlega pod regionalną dyрекcję ochrony środowiska. Jest w dwóch obszarach Natury 2000 i ten teren w 99% jest dzisiaj chroniony z mocy przepisów, którymi dysponuje RDOŚ, i ta ochrona się odbywa.

Ostatnie zdanie. Wprowadzenie Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry skomplikuje sprawę w tym sensie, że nadal nie będzie jednego właściciela albo gospodarza, tak to nazwijmy, tylko będzie nadal trzech. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie pośle, panie przewodniczący, wszystkie te kwestie były poruszane podczas wczorajszej debaty na sali plenarnej, również na posiedzeniach Komisji. Dostałimy szereg wyjaśnień w tej kwestii. Strona samorządowa ma odmienne zdanie niż pan poseł tutaj wskazuje, więc widać, że nie spotkamy się niestety pośrodku.

Na koniec już ostatni głos. Bardzo proszę, pani poseł Daria Gosek-Popiołek.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Chcę zwrócić uwagę, że w tym projekcie nic nie dzieje się ponad głowami samorządowców. Są oni ważnym partnerem dla ministerstwa. Oni zgodzili się na ten projekt i gminy skorzystają na tym finansowo, skorzystają na tym pod kątem rozwoju turystyki.

Szokują mnie słowa pana przewodniczącego, który – jak rozumiem – nie dostrzega różnic, jeżeli chodzi o status prawny i status ochrony między terenami Natura 2000, a parkiem narodowym. Jest to zaskakujące. Być może powinniśmy mieć posiedzenie Komisji, na której wyjaśnimy, jakie są różnice.

Temat utworzenia parków narodowych jest tematem ważnym. Toczy się wokół niego debata publiczna od wielu lat i trzeba zrobić krok do przodu. Mam nadzieję, że dzisiaj ten projekt przyjmie. Mam nadzieję, że prezydent go podpisze i gminy, mieszkańcy na tym po prostu skorzystają.

Panie pośle. Jeżeli chodzi o Białowieżę, to widocznie nie przyglądał się pan temu, jak wyglądały konsultacje i w ogóle prace, jeżeli chodzi o zintegrowany plan zarządzania Puszcą Białowieską. Proszę też nie mówić, że nie będziemy dalej nad tym pracować, ponieważ doskonale pan wie, że mamy zaplanowane komisje, że trwa ten dialog.

Posel Pawel Sałek (PiS):

Ja tak nie powiedziałem.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Powiedział pan...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy zaraz do głosowania. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Wniosek złożyło Koło Poselskie Konfederacji Korony Polski oraz Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

W tym momencie proszę wnioskodawców o zwięzłe uzasadnienie wniosku. Bardzo proszę.

Dobrze, bardzo proszę, pan minister jeszcze.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny konserwator przyrody
Mikołaj Dorożała:**

Bardzo dziękuję.

Przepraszam pani przewodnicząca, ja już nie chciałbym zabierać głosu, tylko chciałem... Są z nami panowie samorządowcy, jest też z nami pani profesor, która także o 3.30 wyjechała ze Szczecina. Jak byśmy mogli chociaż na dwie minuty przekazać głos pani profesor, żeby też ze strony grupy inicjatywnej lokalnych mieszkańców choć kilka słów powiedziała. Pani przewodnicząca, bardzo serdecznie proszę, chociaż dwie minutki.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Rozumiem. Dam oczywiście dwie minutki, tylko ja pytałam wyraźnie wcześniej, kto chce zabrać głos, i wówczas pani się nie zgłosiła, ale bardzo proszę – dwie minuty.

Przedstawicielka Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry Agnieszka Szlauer-Łukaszewska:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, chciałam wyjaśnić, czym jest nasza inicjatywa utworzenia parku. Otóż była ona impulsem po tym, co stało się na Odrze w sierpniu 2022 r. Wiedzieliśmy, że nie uratujemy całej rzeki, tylko nasze Międzyodrze ma szansę, żeby coś z nim zrobić. Na Międzyodrzu jest wprawdzie ochrona, ale jest to ochrona bierna. Kanały nam zarastają, znika ilość siedlisk wodnych i po prostu park narodowy jest szansą na to, aby ten park był dalej parkiem wodnym, bo mamy do czynienia z procesem ładowienia. Te instytucje, które obecnie funkcjonują na terenie Międzyodrza...

Przepraszam, pani mi przeszkadza...

Poseł Anna Paluch (PiS):

Słyszymy o parku wodnym, a wczoraj na Komisji słyszeliśmy, że...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani poseł, nie zgłosiła się pani do dyskusji.

Przepraszam, pani profesor.

Przedstawicielka Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry Agnieszka Szlauer-Łukaszewska:

Pani nie rozumie, chodzi o to, że to jest dolina Odry. Jest Odra Wschodnia, Zachodnia i jest dolina Odry, która jest znacznie szerszym pojęciem, więc mówimy tutaj o dolnej Odrze, a wody Odry mają wpływ i bezpośrednie połączenie z wodami parku, z wodami Międzyodrza.

Zebrała się grupa inicjatywna. Były to osoby, które były mieszkańcami gmin, które będą do przyszłego parku narodowego należeć. Po prostu byli to mieszkańcy. Byli wśród nas naukowcy, artyści, działacze społeczni i postanowiliśmy zrobić coś, żeby ten park powstał. Zorganizowaliśmy konferencję, zaprosiliśmy wszystkich możliwych przedstawicieli związanych z samorządem. Zaprosiliśmy również ministerstwo i wiele innych instytucji zajmujących się ochroną środowiska i od tego momentu zaczęliśmy tworzyć park narodowy.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, zmierzać do końca.

Przedstawicielka Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry Agnieszka Szlauer-Łukaszewska:

Jeszcze tylko powiem – bo też padały takie zarzuty, że nie ma waloryzacji przyrodniczej, że nie ma udokumentowanych walorów. Jestem redaktorem naukowym monografii, którą właśnie łamiemy i jest już szykowana do druku, a która te walory przedstawia. Zaproszonych zostało 26 specjalistów z poszczególnych dziedzin przyrody, którzy te walory przedstawili i potwierdzili ich wysoką wartość oraz to, że jest to warte ochrony. My jako społeczność lokalna oczekujemy utworzenia tego parku. Część osób już podjęła...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękujemy...

Przedstawicielka Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry Agnieszka Szlauer-Łukaszewska:

Działalność gospodarczą pod kątem tego, że ten park powstanie. Tak więc, jeżeli będzie sprzeciw, wiele osób będzie rozczarowanych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy w takim razie do wnioskodawców, oddaję głos. Bardzo proszę o uzasadnienie do wniosku o odrzucenie.

Poseł Włodzimierz Skalik (Konfederacja_KP):

Głównym powodem wniosku Koła Poselskiego Konfederacji Korony Polskiej jest to, że z niezrozumiałych przyczyn wniosek o wysłuchanie publiczne został odrzucony w tak ważnej kwestii, która powinna być, bo... Projektowanie i realizowanie nowego parku przede wszystkim powinno być w zgodzie z opinią lokalnej społeczności, ale nie tylko. Z tego, co wiem, ten wniosek nie zakłócał nawet tego przyspieszonego trybu postępowania z projektem. Wpisałby się w harmonogram, który tutaj państwo kolaniem dopychacie. Niestety jestem przekonany, że realizowanie tego projektu w takim trybie, na siłę, jest nie do przyjęcia i podtrzymuję wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem przez Sejm wniosku o odrzucenie projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 28 posłów. Za – 11, przeciw – 17, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że wniosek został negatywnie zaopiniowany przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Czy wnioskodawcy chcą uzasadnić jeszcze zgłoszoną poprawkę? Rozumiem, że nikt się nie zgłasza na sali.

Bardzo proszę, pani poseł Golińska.

Poseł Małgorzata Golińska (PiS):

Jeżeli jest potrzeba, to oczywiście. Wczoraj mówiłam w trakcie debaty sejmowej o tym, że w parkach narodowych dyrektorzy nie mogą ogłaszać przetargów ograniczonych, a mamy już takie doświadczenia, że w wielu parkach to nie rolnik, który uprawia ziemię, wygrywa przetargi, a wygrywają kancelarie prawnicze i różne inne instytucje, które po prostu dają wyższe oferty. Stąd propozycja, aby przy okazji zmienić ustawę o ochronie przyrody i, zabezpieczając lokalnych rolników, dać dyrektorom możliwość ogłaszania przetargów ograniczonych. Do tego nawiązuje nasza poprawka.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze o przedstawienie stanowiska rządu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ, główny konserwator przyrody Mikołaj Dorożala:

Najpierw poproszę, aby merytorycznie odpowiedziała pani dyrektor departamentu prawnego.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska Izabela Wereśniak-Masri:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o samą poprawkę w zakresie art. 10d, to tutaj od strony legislacyjnej i prawnej ona jest przygotowana poprawnie. Natomiast cała poprawka ma pewną zasadniczą ułomność, ponieważ projektodawca nie zauważył rozporządzenia, które jest umocowane w art. 10h tej ustawy. Przyjęcie tej poprawki od strony legislacyjno-prawnej spowoduje, że to rozporządzenie, które określa obecnie tryby i warunki przetargu oraz sposób jego przeprowadzania, automatycznie upadnie z dniem wejścia w życie ustawy.

My wczoraj i przedwczoraj bardzo dużo mówiliśmy o tego typu przypadkach, właśnie o takim pośrednim uchyleniu aktu. Jest to problem, ponieważ o ile ministerstwo może się pospieszyć, możemy dołożyć wszelkich starań, żeby jak najszybciej wydać nowe rozporządzenie, to mogą być

przecież w toku już wcześniej rozpoczęte przetargi, z którymi będzie problem. Ja tylko wskazuję na pewną ułomność legislacyjną tej poprawki, tylko w zakresie tego, że ona nie uwzględnia czasowego utrzymania w mocy rozporządzenia z art. 10h ustawy.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ, główny konserwator przyrody Mikołaj Dorożala:

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Chcieliśmy merytorycznie przedstawić pełen obraz tej zgłoszonej poprawki, ale jesteśmy skłonni zgodzić się na tę poprawkę, którą proponuje pani minister Golińska. Jeśli to jest element, który może zbudować tutaj jakąś zgodę i konsensus, o który prosiła pani minister na początku, jesteśmy w stanie poprzeć tę poprawkę pani poseł Golińskiej.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Jakub Bennewicz:

Już nic więcej do dodania nie mamy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani przewodnicząca, poseł Daria Gosek-Popiołek. Bardzo proszę.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Przypominam, że nasz proces legislacyjny jeszcze się nie kończy, więc możliwe jest, żebyśmy przyjęli teraz tę poprawkę, a na przykład w Senacie została zgłoszona poprawka, która zlikwiduje jakiś element tej wady, o której pani dyrektor mówiła. Wtedy, jak rozumiem, nie będzie żadnego kłopotu z trwającymi obecnie przetargami, bo ustawa jeszcze na tym etapie legislacyjnym zostanie poprawiona. Wydaje mi się, że to takie rozsądne i odpowiedzialne w kontekście procesu stanowienia prawa.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję, bardzo. Tak to też rozumiemy.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem przez Sejm poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wyniki głosowania.

Głosowało 28 posłów. Za – 28, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw.

Wobec powyższego stwierdzam, że poprawka została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję.

Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Proponuję, aby sprawozdawcą została pani poseł Elżbieta Burkiewicz. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie słyszę.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Elżbietę Burkiewicz na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.